

POSTANOWIENIE

28 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 28 marca 2024 r. w Warszawie
zażalenia P. D. i M. D.

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 28 lutego 2023 r., I ACa 402/22,

w sprawie z powództwa P. D. i M. D.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 lutego 2023 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w sprawie z powództwa P. D. i M. D. przeciwko Bank S.A. w W. o zapłatę, na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy z 5 stycznia 2022 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał Sądowi Okręgowemu w Legnicy sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kwot 25 776,46 zł i 113 791,24 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od

6 listopada 2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych na rzecz pozwanej w okresie od 20 maja 2011 r. do 21 listopada 2014 r. w związku z wykonaniem umowy kredytu hipotecznego z 17 grudnia 2008 r. oraz o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powodowie zgłosili także roszczenie ewentualne na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd wskazanego wyżej roszczenia i uznania, że strony nadal pozostają związane umową kredytu, wnosząc o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kwoty, którą ustali powołany w sprawie biegły z zakresu rachunkowości i finansów tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych na rzecz pozwanej w okresie od 20 maja 2011 r. do 21 listopada 2014 r., wynikających ze spełniania rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości wyższej niż należna po wyeliminowaniu z umowy kredytu hipotecznego z 17 grudnia 2008 r. niedozwolonych postanowień dotyczących denominacji kredytu kursem franka szwajcarskiego.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że 17 grudnia 2008 r. zawarli z pozwaną, na okres 360 miesięcy, umowę kredytu hipotecznego „W.” denominowanego kursem franka szwajcarskiego. Kwota kredytu została określona w umowie na 110.596,81 franków szwajcarskich. W ocenie powodów umowa kredytu jest w całości nieważna ze względu na jej sprzeczność z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. 2023 poz. 2488, dalej: „pr. bank.”), naruszenie zasady określoności świadczenia i niezgodnienie istotnych przedmiotowo elementów umowy oraz niedozwolony charakter postanowień dotyczących denominowania kredytu.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana podniosła, że powodowie byli w pełni świadomi ryzyka kursowego decydując się na kredyt indeksowany do CHF, tym bardziej że posiadali wyższe wykształcenie ekonomiczne. Ponadto, w ocenie pozwanej postanowienia umowy kredytu są zgodne z prawem, w tym z art. 69 ust. 1 pr. bank. oraz art. 353¹ k.c. i 385¹ § 1 k.c.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego bezskuteczności postanowień umownych pozwana wskazała, że klauzule indeksacyjne były indywidualnie uzgadniane i są zgodne z dobrymi obyczajami i nie naruszają interesów konsumentów. Pozwana podniosła również, że powód już w chwili składania wniosku kredytowego prowadził działalność gospodarczą, która zarejestrowana była w zakupionej nieruchomości, a skoro kredyt zaciągnięty został również na cele służące prowadzeniu działalności gospodarczej, to brak jest możliwości powołania się na ochronę prawną wynikającą z art. 385¹ k.c.

Wyrokiem z 5 stycznia 2022 r. Sąd Okręgowy w Legnicy zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 25 776,46 zł oraz kwotę 113 791,24 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 6 listopada 2020 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 11 834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10 834 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji podzielił stanowisko powodów w zakresie uznania postanowień umowy kredytowej dotyczących przeliczania kredytu i rat za klauzule abuzywne, co w konsekwencji powinno skutkować nieważnością całej umowy kredytu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w całości. W swojej apelacji pozwana zarzuciła wyrokowi Sądu I instancji naruszenie szeregu przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c.; art. 235² § 1 pkt 1, 2, 3, 4, 5, 6; art. 235² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.; art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.; art. 327¹ § 1 k.p.c.) oraz przepisów prawa materialnego (art. 385¹ § 1 k.c., art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 i 4 ust 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) w związku z określonymi postanowieniami umowy kredytu; art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 2 k.c.; art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (według stanu prawnego z 24 stycznia 2009 r.) w zw. z art. 3 k.c. oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13; art. 69 ust. 3 pr. bank.; art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r.

o Narodowym Banku Polskim tekst jedn.: Dz.U. 2022 poz. 2025, dalej: „ustawa o NBP”) w zw. z art. 32 ustawy o NBP, względnie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (tekst jedn.: Dz.U. 2022 poz. 282); art. 409 k.c.; art. 411 pkt 1 k.c., art. 411 pkt 2 k.c.; art. 411 pkt 4 k.c.; art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c.; art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz stosownie do wyniku sprawy rozliczenie kosztów procesu za I instancję oraz zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów zastępstwa procesowego stosownie do treści art. 98 § 1 i § 1¹ k.p.c. według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Jak wniosek ewentualny pozwana sformułowała wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, w tym także w celu orzeczenia o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanej oraz zasądzenie na ich rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu na skutek apelacji pozwanej uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd II instancji podzielił ocenę prawną Sądu I instancji, zgodnie z którą zawarta przez strony umowa kredytu zawierała postanowienia niedozwolone, których wyeliminowanie powinno prowadzić do nieważności umowy kredytu. Sąd II instancji stanął jednak na stanowisku, że sama nieważność umowy kredytu nie oznacza jeszcze, że powództwo jest zasadne.

Odnosząc się do podstawy prawnej roszczenia wskazanej przez powodów, Sąd II instancji wskazał, że dochodząc zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia

powodowie powinni wykazać fakt wzbogacenia banku ich kosztem oraz wielkość tego wzbogacenia. Wzbogacony natomiast może bronić się, wykazując że jego wzbogacenie miało podstawę prawną, czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, albo że dochodzenie roszczenia zwrotnego stanowi nadużycie prawa, którym to zarzutom powodowie mogą przeciwstawić własne np. że pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Ocena przesłanki wzbogacenia i zubożenia winna być dokonywana z uwzględnieniem, że kredyt jest zawsze celowy, a środki przekazane powodom zużyte zostały na zakup i wykończenie budynku mieszkalnego, którego nadal są właścicielami.

Z uwagi na to, że powyższe okoliczności nie były przedmiotem ustaleń ani oceny Sądu I instancji, w ocenie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu zasadne było uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Powodowie wnieśli zażalenie na powyższy wyrok Sądu II instancji, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego nieuprawnione zastosowanie w sytuacji, w której nie zaistniała żadna z przesłanek warunkujących możliwość jego zastosowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie powodów okazało się zasadne.

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji służy przeprowadzeniu kontroli procesowych podstaw wydania przez ten sąd wyroku kasatoryjnego zamiast – co w postępowaniu cywilnym przed sądami powszechnymi jest zasadą – merytorycznego zakończenia sprawy. To ostatnie oznacza, że w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji z reguły zmienia – zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c. – zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy (zob. przede wszystkim uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasadę prawną – z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07; zob. też np. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., I CZ 143/12). Sąd drugiej instancji ma przede wszystkim obowiązek z urzędu raz jeszcze dokonać subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa materialnego.

Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w tym postępowaniu jest ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej, powołanej przez ten sąd, podstawie orzeczenia kasatoryjnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12). Przedmiotem badania Sądu Najwyższego jest istnienie formalnych, procesowych podstaw wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, więc środkiem, przy użyciu którego rozstrzygane są kwestie procesowe, a nie materialnoprawne. Poza zakresem kontroli w tym trybie pozostaje zatem prawidłowość stanowiska sądu odwoławczego co do *meritum*. W związku z tak określoną funkcją Sądu Najwyższego zażalenie powinno skupiać się na argumentach prawnych mających przekonać o naruszeniu art. 386 § 4 k.p.c., a nie na kwestionowaniu merytorycznych podstaw orzeczenia (tamże).

Taki środek odwoławczy nie służący kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia. Dopuszczenie takiej kontroli oznaczałoby przyzwolenie, by zażalenie to stanowiło w istocie substytut skargi kasacyjnej, której przesłanki są odmienne i unormowane samodzielnie (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12). Merytoryczne ustosunkowanie się do ewentualnych zarzutów wykraczających poza ramy wyznaczone art. 386 § 4 k.p.c. musiałyby skutkować bezpośrednią kontrolą trafności oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia sądu drugiej instancji i oznaczałoby przejęcie przez Sąd Najwyższy jako zażaleniowy roli tego Sądu jako sądu kasacyjnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12). Nie może być też np. rozpoznany w tym trybie zarzut niedostatku uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Okoliczności te przemawiają za wąskim określeniem granic kognicji Sądu Najwyższego rozpoznającego zażalenie w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. W konsekwencji w razie nieuwzględnienia zażalenia następuje jego oddalenie, zaś w przypadku uwzględnienia Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie (wyrok albo postanowienie co do istoty sprawy). W pierwszej sytuacji sprawa zostaje po raz kolejny rozpoznana przez sąd pierwszej instancji, w drugiej zaś sąd drugiej

instancji ponownie rozpoznaje apelację. Istota omawianego postępowania zażaleniowego wyłącza więc możliwość przychylenia się do wniosku uczestnika postępowania, ażeby w wypadku uwzględnienia zażalenia Sąd Najwyższy wydał postanowienie reformatoryjne (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12).

Ustawodawca dopuścił zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenia sądu drugiej instancji z uwagi na konieczność weryfikacji, czy kompetencja sądu odwoławczego wydawania rozstrzygnięć kasatoryjnych nie jest nadużywana (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., I CZ 135/12). Zażalenie służy w takim przypadku kontroli prawidłowości wyboru przez sąd drugiej instancji orzeczenia – sprawdzeniu wystąpienia w danym przypadku podstawy do wydania takiego orzeczenia, co wynika wprost z art. 386 § 4 k.p.c. (zob. zamiast wielu postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., I CZ 144/12).

W postępowaniu toczącym się przed Sądem Najwyższym na skutek zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sąd Najwyższy bada wyłącznie to, czy wystąpiły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku. Określonymi w k.p.c. przesłankami tymi są: 1) nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, 2) nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz 3) sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji uchylił zaskarżone orzeczenie z uwagi na zaistnienie przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c., wskazując, że Sąd *a quo* nie rozpoznał istoty sprawy.

W przyjętym w prawodawstwie polskim modelu tzw. apelacji pełnej rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się wyłącznie do kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy, uwzględniając własne ustalenia faktyczne, poczynione na podstawie zarówno materiału zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, jak też w postępowaniu apelacyjnym. Wynika to z faktu, iż celem postępowania

apelacyjnego jest – w ramach kontroli instancyjnej – ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy.

Sąd odwoławczy obowiązany jest dopełnić niezbędnych czynności w ramach tak ukształtowanego modelu postępowania bez względu na ewentualną utrudnioną ocenę materiału dowodowego, wynikającą np. z potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego. W tym zakresie sąd drugiej instancji dysponuje bowiem niezbędnymi instrumentami zarówno w zakresie odpowiedniego stosowania reguł ciężaru dowodu, zasad oceny dowodów, jak i przeprowadzenia lub uzupełnienia części dowodów we własnym zakresie, nie wyłączając możliwości rozpoznania pominiętych dotąd wniosków dowodowych oraz tych postanowień sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 27 kwietnia 2017 r. IV CZ 10/17; z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

Pojęcie istoty sprawy odnosi się do jej aspektu materialnego, zaś nierozpoznanie tak rozumianej istoty ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. zamiast wielu wyroki Sądu Najwyższego: z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936 poz. 315; z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05; postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 Nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98; z 25 października 2012 r., I CZ 139/12; z 9 listopada 2012 r. IV CZ 156/12; z 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12; z 16 listopada 2012 r. III CZ 83/12; z 6 lutego 2018 r., IV CZ 1/18; z 30 września 2020 r., IV CZ 53/20, z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

Sytuacja taka ma miejsce, jeżeli sąd rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy. Innymi słowy,

nerozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu, tj. niewyjaśnieniu i pozostawieniu poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych.

Nierozpoznania istoty sprawy nie można wiązać z pominięciem rozpoznania części roszczeń lub wydania orzeczenia tylko co do części zgłoszonego żądania. Sąd nie orzeka o istocie sprawy, gdy niezasadnie uwzględnia zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej, zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzy zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, czy nieważności umowy z powodu ich przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że zostały one objęte prekluzją procesową (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12).

Nie oznacza, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, jeżeli został zakwestionowany przez sąd odwoławczy pogląd prawny sądu pierwszej instancji, co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 października 2012 r., I CZ 139/12; z 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13; z 13 grudnia 2022 r., III CZ 370/22). Z reguły sprawa została przez sąd *a quo* wówczas rozpoznana merytorycznie i rozstrzygnięta co do jej istoty, zaś to w ocenie sądu odwoławczego było rozstrzygnięcie błędne (tak *imprimis* postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., I CZ 139/12). Jeśli Sąd drugiej instancji prezentuje inny pogląd na sposób, w jaki należało wyłożyć i zastosować prawo materialne, to władny jest we własnym zakresie odmiennie ocenić zasadność roszczenia zgłoszonego przez powodów ewentualnie uzupełnić postępowanie dowodowe (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 kwietnia 2014 r. II CZ 117/13; z 1 marca 2023 r., III CZ 285/22).

W świetle powyższych ustaleń oraz w okolicznościach rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36 i z 23 września 1998 r., II CKN 895/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, Monitor Prawniczy 2013, nr 15, s. 815.). Argumentacja Sądu *ad quem* i zalecenia dotyczące dalszego postępowania nie potwierdzają nierozpoznania istoty sprawy w przedstawionym rozumieniu tego pojęcia. Wytykane Sądowi Okręgowemu uchybienia dotyczą rozpoznania sporu w sposób, który Sąd drugiej instancji uznał za nieprawidłowy. Sąd Apelacyjny może poczynić uzupełniające ustalenia faktyczne na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ewentualnie przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe. Przyjmując zatem, że ocena przesłanki wzbogacenia i zubożenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem faktu, iż kredyt ma charakter celowy, a środki przekazane powodowi zużyte zostały na zakup i wykończenie budynku mieszkalnego, którego nadal są właścicielami, Sąd odwoławczy powinien dokonać samodzielnej oceny zasadności roszczeń zgłoszonych w pozwie kierując się kryteriami i zasadami przedstawionymi powyżej.

Z tych względów na podstawie art. 394¹ § 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

[SOP]

[ms]

